

Adam Mickiewicz
KSIĘGI NARODU POLSKIEGO
OD POCZĄTKU ŚWIATA AŻ DO UMĘCZENIA
NARODU POLSKIEGO.

1. **Na początku była wiara w jednego BOGA, i była Wolność na świecie.** I nie było praw, tylko wola BOGA, i nie było panów i niewolników, tylko patriarchowie i dzieci ich.
2. Ale potem ludzie wyrzekli się BOGA jednego, i naczynili sobie bałwanów, i kłaniali się im, i zabijali na ich cześć krwawe ofiary, i wojowali za cześć swoich bałwanów.
3. Przeto BÓG zesłał na bałwochwalców największą karę, to jest niewolę.
4. I stała się połowa ludzi niewolnicą drugiej połowy, chociaż wszyscy pochodzili od jednego Ojca. [...]
12. I stało się, iż gdy niewola wzmocniła się na świecie, nastąpiło przesilenie jej; jako przesilenie nocy, w noc najdłuższą i najciemniejszą, tak przesilenie niewoli w czasie niewolnictwa Rzymskiego.
13. W on czas przyszedł na ziemię Syn Boży JEZUS CHRYSZTUS, nauczając ludzi, iż wszyscy są bracią rodzoną, dziećmi jednego BOGA. [...]
18. I rzekł na koniec CHRYSZTUS: Kto pójdzie za mną, zbawion będzie, bo JA JESTEM PRAWDĄ I SPRAWIEDLIWOŚCIĄ.
19. A gdy tak nauczał CHRYSZTUS, przeleżeli się sędziowie, którzy sądzili w imię Imperatora Rzymskiego; i rzekli: Wypędziliśmy z ziemi sprawiedliwość, a oto powraca; zabijmy ją i zagrzebajmy w ziemię.
20. Umęczyli tedy najświętszego i najniewinniejszego z ludzi, złożyli w grobie, i wykrzyknęli: Nie ma już sprawiedliwości i prawdy na ziemi, a któż teraz powstanie przeciwko Imperatorowi Rzymskiemu.
21. Ale wykrzyknęli głupio, bo nie wiedzieli, iż popełniwszy zbrodnię największą, już dopełnili miary nieprawości swych; i skończyła się potęga ich wtenczas, kiedy najwięcej cieszyli się.
22. Bo Chrystus zmartwychwstał, i wypędziwszy Imperatorów, zatknął krzyż swój na stolicy ich; **a wtenczas panowie uwolnili niewolników swoich, i poznali w nich braci, a królowie pomazani w imię BOGA, uznali nad sobą prawo Boże, i wróciła na ziemię sprawiedliwość.**

23. A wszystkie Narody, które uwierzyły, czy to Niemcy, czy Włochy, czy Francuzi, czy Polacy, uważali siebie za jeden Naród, i nazwano ten Naród Chrześcijaństwem.
24. I królowie różnych Narodów uważali się za braci, i szli pod jednym znakiem krzyża. [...]
28. I **Wolność w Europie rozszerzała się powoli, ale ciągle i porządnie**, od królów szła Wolność do panów wielkich, a ci będąc wolnymi, rozlewali Wolność na szlachtę, a ze szlachty szła Wolność na miasta, i wkrótce miała zniżyć na lud, i całe Chrześcijaństwo miało być wolne, a wszyscy Chrześcijanie, jak bracia, równi sobie.
29. Ale królowie zepsuli wszystko.
30. Bo królowie stali się źli, i szatan wstąpił w nich, i rzekli w sercach swych: Patrzmy oto Narody przychodzą do rozumu i do dostatków, i żyją uczciwie, że ich karać nie możemy, i miecz rdzewieje w rękach naszych, a Narody przychodzą do Wolności, i władza nasza słabiej, a skoro dojrzeją, i całkiem wolne będą, władza nasza ustanie.
31. A królowie tak myśląc, myśleli głupio, bo jeśli królowie są Ojcami Narodów, tedy Narody, jako dzieci, dorastając wychodzą spod różgi i opieki.
32. A przecież jeśli Ojcowie dobrzy są, dzieci dorosłe, i zupełnie wolne nie wyrzekają się Ojców swych, owszem sędziwszych jeszcze więcej szanują i kochają.
33. Ale królowie chcieli być jako Ojcowie dzicy w lasach mieszkający, którzy dzieci swe zaprzęgają do wozów jako zwierzęta, i sprzedają kupcom za niewolniki.
34. Rzekli więc królowie: **Starajmy się, aby Narody zawsze były głupie, a tak nie poznają sił swoich, i żeby się kłóciły z sobą, a tak nie połączą się z sobą przeciwko nam.**
35. Zawołali tedy do ludzi rycerskich: Po co macie chodzić do Ziemi Świętej, daleko jest; bijcie się lepiej jedni z drugimi. **A Filozofowie dowodzili zaraz, iż głupstwem jest wojować za Wiarę.**
36. Królowie tedy wyrzekłszy się CHRYSZTUSA, porobili nowe bogi, bałwany, i postawili je przed obliczem narodów, i kazali im kłaniać się, i bić się za nie. [...]
62. Na koniec w Europie bałwochwalskiej nastąpiło trzech królów, imię pierwszego *Fryderyk* drugi pruski, imię drugiego *Katarzyna* druga rosyjska, imię trzeciego *Maria Teresa* austriacka.

63. I była to trójca szatańska, przeciwna Trójcy Bożej, i była niejako pośmiewiskiem, i podrzyźnianiem wszystkiego co jest święte. [...]
76. Tedy owa trójca widząc, iż jeszcze nie dosyć Narody głupie i zepsute były, wyrobiła nowego bałwana najobrzydliwszego ze wszystkich, i nazwała tego bałwana, *Interes*, a tego bałwana nie znano u pogan dawnych. [...]
79. [...] kłaniały się *Interesowi* wszystkie Narody. I rzekli królowie: **Jeśli rozszerzymy cześć tego bałwana, tedy jak naród bije się z narodem, tak potem bić się będzie miasto z miastem, a potem człowiek z człowiekiem.**
80. I zdziczeją znowu ludzie, a my znowu będziemy mieć taką władzę, jaką mieli niegdyś królowie dzicy, bałwochwalscy, i jaką mają teraz królowie murzyńscy i królowie kanibalscy, iż mogą zjadać poddanych swoich.
81. Ale jeden Naród polski nie kłaniał się nowemu bałwanowi, i nie miał w mowie swojej wyrazu na ochrzzczenie go po polsku, równie jak ochrzzczenie czcicieli jego, którzy nazywają się z francuskiego *egoistami*.
82. Naród polski czcił BOGA, wiedząc, iż kto czci BOGA, oddaje cześć wszystkiemu, co jest dobre.
83. Był tedy Naród polski od początku do końca wierny BOGU przodków swoich.
84. Jego królowie i ludzie rycerscy nigdy nie napastowali żadnego Narodu wiernego, ale bronili Chrześcijaństwo od pogan i barbarzyńców niosących niewolę.
85. I szły króle polskie na obronę Chrześcijan w dalekie kraje, król Władysław pod Warnę, a król Jan pod Wiedeń na obronę wschodu i zachodu. [...]
105. I umęczono Naród polski i złożono w grobie, a królowie wykrzyknęli, Zabiliśmy i pochowaliśmy Wolność.
106. A wykrzyknęli głupio, bo popełniając ostatnią zbrodnię, dopełnili miary nieprawości swych, i kończyła się potęga ich wtenczas, kiedy się najwięcej cieszyli.
107. Bo Naród polski nie umarł, ciało jego leży w grobie, a dusza jego zstąpiła z ziemi, to jest do życia publicznego, do otchłani, to jest do życia domowego ludów cierpiących niewolę w kraju i za krajem, aby widzieć cierpienia ich.
108. **A trzeciego dnia dusza wróci do ciała, i Naród zmartwychwstanie i uwolni wszystkie ludy Europy z niewoli.**